

Sygn. akt I ACa 758/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska
Sędziowie:	SA Eugeniusz Skotarczak (spr.) SA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2012 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa P. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - D. A. Ś. w K., Skarbowi Państwa - D. Z. K. w W., Skarbowi Państwa - D. Z. K. w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 5 września 2012 r., sygn. akt I C 296/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i trzecim w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powoda P. D. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2550 (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

A. Sołtyka I. Wiszniewska E. Skotarczak

Sygn. akt I ACa 758/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 sierpnia 2011 r. powód P. D. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Dyrektorów Zakładu Karnego w W., w G. i Aresztu Śledczego w K. kwoty 160.000 złotych

precyzując, że 80.000 zł to zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną złymi warunkami sanitarnymi w celach mieszkalnych, następne 80.000 zł to zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną przebywaniem w przeludnionych celach. Przedstawił nadto żądanie ewentualne w razie oddalenia roszczenia o zadośćuczynienie, o zapłatę 160.000 zł zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną na skutek ustanowienia niezgodnego z Konstytucją, wskazanych przepisów kodeksu karnego wykonawczego i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych przekroczy ogólną pojemność zakładów karnych i aresztów. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że odbywał karę w warunkach naruszających jego godność i prawo do prywatności, nie spełniających warunków określonych w art. 110§2 k.k.w. Powód wskazał, że takie czynniki jak złe warunki sanitarne, niehigieniczność pomieszczeń - grzyb na ścianach, brak prywatności przy korzystaniu z urządzeń sanitarnych czy zła wentylacja celi stanowczo wykracza poza zwyczajną dla kary dozę cierpień i uciążliwości.

Pozwany zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podniósł zarzut przedawnienia roszczeń dotyczących zdarzeń sprzed 3 lat licząc od wniesienia powództwa oraz zarzut nieudowodnienia roszczeń tj. krzywdy lub szkody. Wskazano, że nawet stwierdzenie przebywania przed 6 grudnia 2009 r. w warunkach przeludnienia nie prowadzi do odpowiedzialności pozwanego z uwagi na art.248 k.k.w.

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 5 września 2012 roku zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w W. na rzecz powoda P. D. 2520 złotych z ustawowymi odsetkami od 23 stycznia 2009 roku do dnia zapłaty (pkt I.), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II.) oraz nie obciążył powoda kosztami procesu (pkt III.).

Orzeczenie tej treści zostało oparte na ustaleniach faktycznych, z których wynika, że w okresie od 16 sierpnia 2008 roku do 22 stycznia 2009 r., powód przebywał w Zakładzie Karnym w W.. W tym czasie, przez 84 dni przebywał w celach, których powierzchnia na jednego osadzonego była mniejsza niż 3m². Była to cela wieloosobowa o powierzchni 23,09 m², co przy akceptowanej normie 3 m² mającej przypadać na jedną osobę, odpowiada 7 osadzonym. Tymczasem było tam umieszczonych okresowo 8, 9 i 10 osób. Bywały również okresy, w których zasiedlenie było niższe niż 7 osób. Po tym okresie powód nie przebywał w celach, w których powierzchnia mieszkalna na jedną osobę osadzoną była mniejsza niż 3m². Cele w których przebywał powód, poza osobnym łóżkiem dla każdej osoby, osobnym taboretom, szafką wiszącą i wspólnym stołem, były wyposażone w umywalkę z instalacją doprowadzającą zimną bądź zimną i ciepłą wodę zdatną również do picia. Wydzielony był również kąpiel sanitarny. Miejsce to było wydzielone z powierzchni celi ściankami na całej wysokości. Powód, podobnie jak każdy z osadzonych, miał możliwość korzystania raz w tygodniu z kąpieli prysznicowej z ciepłą wodą. Cele posiadały oświetlenie elektryczne, okno dające się uchylić lub otworzyć. W Zakładzie w W. w oknach zainstalowane są wywietrzniki. W każdym miesiącu były wydawane powodowi środki służące do zachowania higieny osobistej w postaci nożyka do golenia, papieru toaletowego, mydła, proszku do prania. Nadto, do każdej celi były kierowane środki mające zapewnić jej czystość. Pościel była wymieniana co dwa tygodnie, natomiast ręczniki i ściereczka do spożywania posiłków co tydzień. Przewody kominowe w budynkach mieszczących cele były poddawane okresowej kontroli przez mistrza kominiarskiego. W okresie pobytu w Zakładzie w G. powód nie zgłaszał administracji skarg na przeludnienie cel, na złe warunki higieniczne w tych pomieszczeniach. W czasie przyjęcia do tej jednostki stwierdzono u niego liczne zmiany na skórze o charakterze łupieżu pstrego. W każdym oddziale mieszkalnym ZK w G. jest świetlica sportowa i z której skazani mogą korzystać, jest również świetlica do zajęć kulturalno -oświatowych, gdzie można oglądać telewizję, czytać prasę. Skazani mają i możliwość realizacji potrzeb religijnych i korzystać z biblioteki. Są prowadzone zajęcia w ramach zainteresowań rzeźbiarskich i malarskich. Powód korzystał ze świetlicy, również z codziennych spacerów na świeżym powietrzu. Występowała możliwość korzystania z siłowni 3 razy w tygodniu po godzinie. Powód z braku chęci nie wykonywał jakichkolwiek prac, na rzecz zakładu czy współosadzonych. W czasie wykonywania kary była możliwość nauki zawodu ale powód, z braku chęci, nie podjął jej.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie, przy akceptacji twierdzenia, iż występowało przebywanie powoda w celi zaludnionej ponad przyjmowaną normę 3m² na jednego skazanego.

Sąd wskazał, że powód przebywał w Zakładzie Karnym w W. w okresie objętym datą od 16 sierpnia 2008 r. do 22 stycznia roku następnego, a więc przez 167 dni, z czego połowa to czas przebywania w warunkach przeludnienia w celi wieloosobowej, przeznaczonej dla 7 osób. Występowały dni, gdy w celi mieszkało jednocześnie 10 osób. Dla przyjęcia początkowej daty cezurą był zarzut przedawnienia roszczeń podniesiony przez stronę pozwaną, a odnoszący się do żądań wcześniejszych niż 3 lata liczone od wniesienia powództwa. Zarzut ten okazał się zasadny w myśl art. 442¹ §3 k.c. Sąd zważył, że jego powinnością było dokonanie oceny zmniejszonej powierzchni mieszkalnej z uwzględnieniem sytuacji odnoszącej się do konkretnej osoby, miejsca, czasu oraz innych elementów wpływających na wykonanie kary. Uprawnionym jest zdaniem Sądu I instancji twierdzenie, że osadzeni nie zawsze potrafią wprost wyrazić które z ich dóbr osobistych zostały naruszone, stąd kryterium obiektywne w cenie zaistniałych naruszeń staje się wyrazistsze.

Powód w okresie obejmującym 167 dni osadzenia przez połowę tego czasu przebywał w warunkach większego lub mniejszego przeludnienia. Należało to uznać za okres znaczący tym bardziej, że była to cela siedmioosobowa. Fakt spełnienia pozostałych warunków izolacji nie usprawiedliwia tego naruszenia. Powyższe uprawnia w ocenie Sądu Okręgowego do stwierdzenia, że zaistniał fakt naruszenia dobra osobistego w postaci godności, wyrażającej się w prawie do odbywania kary w warunkach, które nie prowadzą do poniżającego traktowania przez ograniczenie ponad niezbędną i dopuszczalną miarę powierzchni mieszkalnej w celi. Takie dobro mieści się w otwartym zakresie dóbr osobistych zamieszczonym w art. 23 k.c. Nie może zniweczyć ochrony na tej podstawie wzgląd na normy zawarte w kodeksie karnym wykonawczym i w przepisach ustanowionych z jego upoważnienia; normy tam zawarte zmiernają do przestrzegania reguł wykonania kary, jednak ich znaczenie w aspekcie prawa mogącego usprawiedliwiać naruszenie dóbr osobistych czyniąc takie naruszenia legalnymi, jest ograniczone. Fakt zawiadomienia sądu penitencjarnego przez funkcjonariuszy pozwanego o stanie przeludnienia nie może prowadzić do uznania takiej sytuacji za pozbawioną cech bezprawności, jako drugiej przesłanki odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych. To samo należy odnosić do argumentu o znanym powszechnie stanie przeludnienia zakładów karnych. W aktach prawa europejskiego dostrzec można argumenty przemawiające za ewolucją poglądów w kwestii warunków wykonywania kary więzienia i wiążących się z tym praw osób osadzonych.

Tym niemniej Sąd ocenił, że roszczenie zadośćuczynienia zgłoszone przez powoda jest zdecydowanie wygórowane i uznał, że suma 30 zł odpowiadająca jednemu dniu przebywania w warunkach prowadzących do naruszenia dóbr osobistych, stanowić będzie dostateczny wymiar kompensacyjny. W odniesieniu do 84 dni stanowi to sumę 2520 zł, którą zasądził. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., stwierdziwszy, że powód nie jest zdolny do poniesienia nawet najmniejszej części tych kosztów.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie punktów I. i III wniósł pozwany, domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a nadto, zasądzenia od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przypisanych. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu apelujący zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód jako strona w przeważającej części przegrywająca proces nie jest zobowiązany do zwrotu należnych kosztów procesu na rzecz pozwanego, ponieważ jego sytuacja mieści się w określonym w tym przepisie wypadku szczególnie uzasadnionym;

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 248 k.k.w. poprzez sprzeczność wniosków zawartych w uzasadnieniu wyroku, dotyczących wykładni zastosowanej podstawy prawnej;

- art. 316 k.p.c. poprzez orzekanie ponad żądanie;

2. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- § 3 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 IV 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. 2002.75.690) w związku z Polską Normą PN-70/B-02365 poprzez niezastosowanie;
- art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez przyjęcie, że w ustalony w sprawie stan faktyczny uzasadniał stwierdzenie naruszenia dóbr osobistych w sytuacji gdy, poza nieznacznym, okresowym przeludnieniem, pozostałe warunki odbywania kary były zgodne z prawem; poprzez uznanie, że uwzględnienie roszczenia majątkowego powoda stanowi odpowiednią ochronę jego dóbr osobistych,
- art. 248 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że nie wyłącza on bezprawności działania pozwanego;
- art. 361 § 1 k.c. przez błędne ustalenie stanu faktycznego i przyjęcie, iż zaistniał związek przyczynowy krzywdy powoda z działaniem pozwanego;
- art. 417¹ § 2 k.c. poprzez niezastosowanie;
- art. 455 k.c. poprzez orzeczenie o odsetkach od dnia 23 1 2009 r., zamiast od daty wyrokowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w przeważającej części.

Sąd Apelacyjny podziela w całości jako prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, których zasadniczo nie kwestionował apelujący. Tym niemniej, w ocenie Sądu Odwoławczego jako sądu merytorycznego, analiza materiału dowodowego zebranego i przeprowadzonego w niniejszej sprawie oraz ustalonych na tej podstawie okoliczności faktycznych, prowadzi do przyjęcia odmiennych wniosków i oceny prawnej żądania zgłoszonego przez powoda, aniżeli to uczynił Sąd pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny wyraża zdanie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do zastosowania przepisów kodeksu cywilnego stanowiących podstawę zasądzenia zadośćuczynienia w razie naruszenia dóbr osobistych.

Powód P. D. upatrywał podstaw faktycznych dla uwzględnienia jego roszczenia o zadośćuczynienie w okoliczności przebywania w celach pozwanym jednostek penitencjarnych, których powierzchnia mieszkalna na jednego osadzonego była mniejsza niż 3m², a nadto, w których panowały złe warunki sanitarne, pomieszczenia były niehigieniczne, brakowało prywatności przy korzystaniu z urządzeń sanitarnych, ciepłej wody, występowała zła wentylacja, a okna były nieszczelne.

Sąd Okręgowy ocenił jako zasadne żądanie powoda w zakresie odnoszącym się do warunków przeludnienia w okresie łącznie 84 dni jego pobytu w Zakładzie Karnym w W., nie stwierdzając jednocześnie innych uchybień w zakresie stanu technicznego i sanitarnego celi, w których miał przebywać powód, a na które się powoływał.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu Okręgowego co do bezprawności działania pozwanego, jeśli chodzi o odbywanie przez powoda w czasie tych 84 dni kary pozbawienia wolności w warunkach nie zapewniających jemu wymaganego ustawą metrażu w wielkości 3 m², jak również co do braku wykazania przez powoda jego pozostałych zastrzeżeń pod względem warunków panujących w celach, w których przebywał. Żaden przeprowadzony w sprawie dowód nie potwierdził zarzutów stawianych przez P. D. w przedmiocie warunków sanitarnych i bytowych w celach. Dowodem takim nie mogą być przy tym wyłącznie gołosłowne twierdzenia powoda, które wszak wymagają udowodnienia innymi środkami dowodowymi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Poza tym, o czym będzie jeszcze szerzej mowa w kolejnych rozważaniach, zeznania złożone przez samego zainteresowanego w istocie przeczą stawianym przez niego w tej części zarzutom. Także Sąd I instancji wskazał

w ramach konstruowania stanu faktycznego konkretne dowody, których ocena doprowadziła sąd do przekonania o bezzasadności pozostałych twierdzeń P. D.. Natomiast powód przedmiotowego wyroku nie zaskarżył.

Jednocześnie Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że fakt przebywania powoda w przeludnionej celi samoistnie wystarczał dla stwierdzenia, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych tego osadzonego wymagającego zasądzenia zadośćuczynienia. Takich wniosków prawnych Sąd Apelacyjny nie jest już w stanie zaakceptować.

Szczegółowe rozważania w sprawie wypadałoby rozpocząć od przypomnienia, że ochrona dóbr osobistych została przewidziana w polskim systemie prawnym poprzez normy zawarte w art. 24 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. Nie ma przy tym ustawowej definicji dobra osobistego, a katalog dóbr osobistych jest otwarty, w którym można umieścić także godność człowieka i prawo do intymności. Zgodnie z art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych. O wymogu zapewnienia przez państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności stanowi wprost art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka.

Prawna ochrona dóbr osobistych przysługuje wyłącznie wówczas, gdy zostanie wykazane istnienie określonego dobra osobistego, fakt jego naruszenia (lub zagrożenie naruszeniem) oraz bezprawność działania sprawcy - naruszydiciela. O ile spełnienie dwóch pierwszych przesłanek wykazać musi poszkodowany, to obowiązek wykazania istnienia okoliczności wyłączających bezprawność - wobec domniemania bezprawności zapisanego w tym przepisie - ciąży na stronie pozwanej. Zważyć też trzeba, iż o tym czy w konkretnym przypadku można mówić o naruszeniu dobra osobistego nie mogą decydować subiektywne odczucia osoby uważającej się za pokrzywdzoną, lecz decydujące znaczenie ma ocena obiektywna.

Jak już wspomniano, w rozpoznawanej sprawie nie zostało dowiedzione, aby warunki sanitarne i bytowe w celi powoda były niewłaściwe. Sąd Apelacyjny podziela jednocześnie ocenę Sądu I instancji, iż minimalna norma powierzchniowa przypadająca na jednego osadzonego, wynikająca z art. 110 § 2 k.k.w., nie została dochowana – uwzględnivszy skuteczność podniesionego zarzutu przedawnienia co do okresu przed dniem 16 sierpnia 2008 r. - w czasie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w W. w okresach: od 16.08.2008 r. do 04.09.2008 r., od 11.09.2008 r. do 21.10.2008 r. i od 16.12.2008 r. do 09.01.2009 r., tj. łącznie przez 84 dni. W tym czasie w celach przeznaczonych na pobyt 7 osób przebywało przeważnie 8, a czasem 9 lub 10 osób. Były to cele na oddziale IV nr 8 i 10 – o powierzchni odpowiednio 23,03 m² i 23,09 m². W ten sposób na jednego więźnia przypadalo mniej niż wynikałoby z ustalonej normy 3 m². Powyższe wynikało wyraźnie z treści informacji przekazanych do akt sprawy przez Zakład Karny w W. (vide: k. 64-65, 66-71, 72, 73, 74-75). Dyrektor tego zakładu karnego sam przyznał, iż zjawisko przeludnienia dotknęło także kierowaną przez niego jednostkę, czego wyrazem stało się wydane przezeń zarządzenie z 17.11.2008 r., do którego dołączony został załącznik z wykazem cel oraz ich powierzchni.

Apelujący neguje co prawda takie ustalenia Sądu I instancji, jako oparte na prywatnych pomiarach dokonanych przez jednostkę penitencjarną jako osobę nieuprawnioną. Sąd Odwoławczy nie zgadza się z taką argumentacją pozwanego, traktując przedmiotową informację jako wystarczającą do wykazania omówionego wyżej stanu przeludnienia we wskazanym okresie czasu. O ile natomiast pozwany, przedstawiający do akt sprawy przedmiotową informację, miał wątpliwości co do rzetelności przedłożonych pomiarów, to powinien był dowieść ich zasadności, czego w toku procesu nie uczynił. Sąd Apelacyjny pragnie zresztą zaakcentować, iż w piśmie procesowym z 23.01.2012 r. pozwany wprost przyznał, że aktualnie nie posiada innych dokumentów pozwalających na określenie powierzchni cel. Żądanie udowodnienia przez powoda innej powierzchni celi, aniżeli wynika to z informacji Dyrektora Zakładu Karnego w W., w sytuacji, gdy z przyczyn od niego niezależnych żadna inna dokumentacja w tym przedmiocie w okresie pozbawienia jego wolności nie była prowadzona, byłoby niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Niezależnie nawet od tego, że przecieź z informacji z Zakładu Karnego w W. jasno wynika, że przebywając w tym zakładzie, powód odbywał karę w ciągu owych 84 dni w celach siedmioosobowych, w których czasowo przebywało do 10 osób. Jak przyjmuje się natomiast w judykaturze (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK

431/06, OSNC 2008/1/13) fakt, że zakłady karne nie prowadzą odpowiedniej ewidencji i nie potrafią udzielić ścisłej informacji, w jakim czasie i przy jakim przekroczeniu dopuszczalnej liczby osadzonych odbywał karę powód, nie może wywoływać dla niego negatywnych skutków procesowych i materialnoprawnych, ilekroć bowiem jedna ze stron swoim postępowaniem spowoduje uniemożliwienie lub znaczne utrudnienie wykazania okoliczności przeciwnikowi, na którym spoczywał ciężar ich udowodnienia, tylekroć na tę stronę przechodzi ciężar dowodu co do tego, iż okoliczności takie nie zachodziły. Ponadto, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że twierdzenia strony pozwanej o obowiązku wliczania powierzchni kącika sanitarnego do powierzchni całkowitej celi nie koresponduje z treścią przesłuchania A. Ł., który wyjaśnił, że kącik sanitarny jest wyłączony z metrażu celi.

Nie zasługiwały na uwzględnienie również zarzuty apelującego, jakoby w sprawie zostało obalone wynikające z art. 24 § 1 k.c. domniemanie bezprawności działania pozwanego w zakresie stwierdzonego przez Sąd I instancji przeludnienia, poprzez odwołanie się do obowiązujących w tamtym czasie przepisów prawa, zawiadomienia sędziego penitencjarnego oraz ogólnego stanu przeludnienia w skali kraju. Nie można zaakceptować przekonania pozwanego, że art. 248 § 1 k.k.w. oraz przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 2006r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów (Dz.U.2006.65.459) uchylały bezprawność niedochowania normy powierzchniowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 kwietnia 2010 r., I ACa 222/10, LEX nr 628185). Rozwiązanie prawne dające prawo do czasowego odstąpienia od normy 3 m² powierzchni w celach więziennych było bowiem przeznaczone do regulowania sytuacji wyjątkowych. Potwierdził to Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 maja 2008 r. (SK 25/07, OTK-A 2008 nr 4 poz. 62), wskazując, że przepis art. 248 § 1 k.k.w. stanowi odstępstwo od zasady, że powierzchnia w celi więziennej powinna wynosić nie mniej niż 3 m² na jedną osobę (art. 110 § 2 k.k.w.). Ten minimalny standard może być zatem jedynie wyjątkowo zmniejszony. Zastosowanie przepisu dopuszczalne jest jedynie w "szczególnie uzasadnionych wypadkach", nie może to być zatem każda dowolna sytuacja, lecz wyjątkowa, szczególnie uzasadniona. Przepis ten we wskazanym zakresie nie może zatem podlegać swobodnej wykładni rozszerzającej. W rezultacie w tym stanie prawnym jedynie wykazanie przez pozwanego, że ograniczenie powierzchni celi mieszkalnej nastąpiło z konkretnej przyczyny o charakterze nadzwyczajnym i na krótki czas, czyli udowodnienie zaistnienia sytuacji tymczasowej o wyjątkowym charakterze, może uzasadniać wyłączenie bezprawności naruszenia. Natomiast w niniejszej sprawie niewątpliwie tego rodzaju zindywidualizowanych okoliczności nie wykazano. Także powołanie się ogólnikowo na istniejący w kraju stan przeludnienia zakładów karnych nie stanowi dostatecznej przesłanki usprawiedliwiającej - w oparciu o art. 248 k.k.w. - odstępstwo od normy powierzchniowej przewidzianej w art. 110 § 2 k.k.w. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 486/09, LEX nr 599534).

Takie omówione powyżej stanowisko Sądu Apelacyjnego nie przesądzało jeszcze prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, który uwzględnił żądanie powoda o zadośćuczynienie do kwoty 2.520 zł.

W ocenie Sądu Odwoławczego z przeprowadzonego postępowania dowodowego, wbrew wnioskowi wyprowadzonym przez Sąd pierwszej instancji, wynika bowiem, że pozwany nie dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda, które skutkowałyby powstaniem u niego krzywdy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, rozmiar powierzchni celi przysługującej osadzonemu nie może być samoistną i wystarczającą przesłanką do uznania, że doszło do takiego naruszenia dóbr osobistych skazanego. Trzeba brać pod uwagę cały splot różnych okoliczności takich jak m.in. długość i rozmiar przeludnienia, warunki sanitarne, możliwość przebywania poza celą, czy samą postawę osadzonego. Odmienne niż uznał to Sąd I instancji, nie każde zatem uchybienie normom, według których wykonywana powinna być kara pozbawienia wolności, w tym wynikającym z art. 110§2 k.k.w., skutkuje automatycznie naruszeniem dóbr osobistym uzasadniającym zadośćuczynienie.

Powyższemu zagadnieniu poświęcona została niedawno uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 18 października 2011 r. (III CZP 25/11, OSNC 2012/2/15). W powyższym orzeczeniu Sąd Najwyższy wymienił, że na konkretne warunki uwięzienia składają się różne parametry, którymi m.in. jest powierzchnia pomieszczenia przypadająca na jedną osobę, dostęp światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki snu i jedzenia lub

możliwość przebywania poza celą. W niektórych wypadkach ocena odpowiednich warunków wymaga uwzględnienia indywidualnych cech osadzonego, takich jak wiek lub stan zdrowia. Istotnym elementem oceny jest również czas trwania nieodpowiedniego traktowania. Sąd Najwyższy dostrzegł, iż w orzecznictwie sądów polskich dominuje tendencja do kumulatywnej oceny wszystkich, konkretnych warunków przebywania w zakładzie karnym, i przyjmowania, że samo przeludnienie w celi, któremu nie towarzyszyły inne dolegliwości wykraczające poza konieczne elementy związane z pobawieniem wolności, i które nie trwało nadmiernie długo, nie jest wystarczające do uznania, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych osób osadzonych. Także Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 maja 2008 r., SK 25/07, stwierdził, że nadmierne zagęszczenie w celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne, wyrażając jednak pogląd, że ocena stopnia dolegliwości wynikającej z przeludnienia jednostek penitencjarnych, wymagająca analizy ewentualnej kumulacji innych jeszcze czynników wpływających na wartościowanie warunków przebywania, ma z natury rzeczy charakter oceny *in concreto*.

Podobnie Europejski Trybunał Praw Człowieka, przy ocenie warunków więziennych pod kątem art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, stosuje podejście kumulatywne, polegające na uwzględnianiu wszystkich czynników, w tym także czasu przebywania pozbawionego wolności w złych warunkach. Przykładowo w wyroku z dnia 22 października 2009 r., nr 17885/04 (O. przeciwko Polsce), Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że skarżący przez większą część czasu uwięzienia miał do dyspozycji mniej niż 3 m², a czasem nawet mniej niż 2 m², przy czym jego przestrzeń była tak ograniczona przez prawie cały dzień i noc, a ponadto musiał spożywać posiłki w przeludnionej celi i brać prysznic pośród obcych osób oraz był nieustannie przenoszony między celami i zakładami karnymi. Z tych przyczyn, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy oraz jej całościowy wpływ na skarżącego, Trybunał wskazał, że cierpienie oraz trudności, które znosił skarżący przewyższały poziom nieuniknionego cierpienia, właściwy dla uwięzienia i przekroczyły próg dotkliwości według art. 3 konwencji. Z kolei w wyroku z dnia 22 października 2009 r. nr 17599/05 (S. przeciwko Polsce), Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że ustalone fakty - długie osadzenie skarżącego w ogromnym stłoczeniu przy braku możliwości swobodnego poruszania się poza celą, z towarzyszącymi trudnymi warunkami higienicznymi, do czego należy dołączyć pasywną postawę lokalnych organów, uzasadniają stwierdzenie naruszenia art. 3 konwencji.

Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale podjętej w składzie siedmiu sędziów skonstatował, iż takie kumulatywne podejście pozostaje w zgodzie z immanentną cechą orzekania, w którym ocena i rozstrzygnięcie sądu są zawsze aktami *in concreto*, podejmowanymi przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Nie wyklucza to oczywiście sytuacji, w której decydujące znaczenie zostaje przypisane jednemu czynnikowi, ze względu na jego wagę jako przyczyny naruszenia. Zważywszy, że oznaczenie nie mniejszej niż 3 m² powierzchni pomieszczenia mieszkalnego na osobę jako granicznej jest równoznaczne z ustaleniem standardu na najniższym możliwym poziomie, naruszenie takiego minimum z reguły stanowi istotną przesłankę stwierdzenia naruszenia godności pozbawionego wolności. Z tego względu zdaniem Sądu Najwyższego taka sytuacja w każdym wypadku stanowi poważny sygnał, że doszło do niehumanitarnego traktowania osoby pozbawionej wolności, prowadzącego do naruszenia jej godności. Przebywanie osadzonego w celi o powierzchni poniżej 3 m² na osobę może więc stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Sąd Najwyższy zaznaczył jednak, że użycie formuły "stanowi naruszenie" oznaczałoby, że omawiana sytuacja zawsze, bezwzględnie i automatycznie byłaby kwalifikowana jako naruszenie dóbr osobistych osoby osadzonej. Byłoby to zaś równoznaczne z nieuzasadnionym odrzuceniem możliwości uwzględnienia jakichkolwiek innych, występujących w konkretnej sprawie, okoliczności i z nieuzasadnionym pozbawieniem sądu swobody jurysdykcyjnej, ponadto takie stanowisko nie miałyby też dostatecznego oparcia w judykaturze. Należy przy tym pamiętać, że przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest - zgodnie z art. 448 k.c. - doznanie przez osadzonego krzywdy; jej ustalenie i ocena rozmiaru należy do sądu orzekającego, uwzględniającego wszystkie okoliczności konkretnej sprawy.

Aktualnie taka linia orzecznictwa, iż nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. jest kontynuowana. Powszechnie podkreśla się więc, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m. kw. może stanowić wystarczającą przesłankę naruszenia dóbr osobistych, jednocześnie sam taki fakt nie przesądza o zasadności roszczenia o

zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c., którego przyznanie zależy od wielu różnych okoliczności, w tym między innymi od długotrwałości przebywania w przeludnionej celi, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od pozostałych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2011 r., V CSK 489/10, LEX nr 1102552, i z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 21/11, LEX nr 1147; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., V CSK 113/11, LEX nr 1101690).

Przenosząc powyższe rozważania natury teoretycznej na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że zakres oraz stopień uchybienia normie powierzchni celi mieszkalnej przewidzianej w art. 110 § 2 k.k.w. nie pozwala na uznanie, iż powód doznał krzywdy, która wymagałaby rekompensaty pieniężnej. Należy zważyć, że wymóg powierzchni celi na poziomie 3 m² na osadzonego nie został spełniony w stosunku do powoda przez okres 84 dni, w trakcie jego osadzenia w Zakładzie Karnym w W.. Z tym czasie stopień przeludnienia w trakcie 50 dni nie był znacząco niższy, aniżeli przewiduje norma ustawowa. W tym bowiem czasie (16.08.-4.09.2008 r., 11.09.-15.09.2008 r. i 26.09.-21.10.2008 r.) w celi o powierzchni nieco ponad 23 m² osadzonych było 8 osób, czyli nominalnie przebywało w niej o jedną osobę więcej, co dawało ok. 2,87 m² na osobę. W pozostałym zaś okresie czasu – przez 10 dni w celi, w której przebywał powód, osadzonych zostało ponadnormatywnie dwóch więźniów (co daje ok. 2,55 m² na osobę), a przez 24 dni – trzech więźniów (co daje ok. 2,3 m² na osobę). Tym samym przez znakomitą większość rozpatrywanego okresu czasu P. D. przebywał zatem w celi o jedynie nieznacznie zaniżonych parametrach powierzchniowych, w stosunku do przewidzianego minimum. Wbrew błędnemu założeniu Sądu I instancji zasadnym jest też wniosek, że uchybienie wskazanej ustawowej normie, w przypadku powoda, trwało stosunkowo krótko. W tej mierze uwzględnić bowiem należało nie samą długość pobytu w ZK w W., lecz ogólny wymiar odbywanej przez niego kary pozbawienia wolności, a ta wyniosła ponad cztery lata. Wskazać też trzeba, iż w realiach przedmiotowego przypadku nie zostało wykazane, aby przebywanie w przeludnionych celach oraz naturalny stres związany z pobytem w zakładzie karnym, który jest przecież karą a nie nagrodą za popełnione przez osadzonego przestępstwo, wpłynęły w jakiś sposób na zdrowie fizyczne czy psychiczne powoda. Nie ma dowodów na to, aby okres przebywania w warunkach przeludnienia stanowił dla P. D. istotną dolegliwość.

Nie potwierdziły się tezy sformułowane przez powoda co do uciążliwości zapewnionych jemu warunków w celach. Przeczyły temu dowody z dokumentów powołanych przez Sąd I instancji oraz sama treść zeznań złożonych przez powoda. P. D. przyznał wszak, iż w celach był urządzony kącik sanitarny, który był oddzielony od reszty pomieszczenia „parawanem” z blachy. Znamienne, że jednocześnie w trakcie przesłuchania powód nie formułował konkretnych zastrzeżeń w tym zakresie. Natomiast zdaniem Sądu Apelacyjnego taki „parawan” z blachy jest zgodny z dyrektywą usytuowania urządzeń sanitarnych w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie (§ 28 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności - Dz.U. Nr 152, poz. 1493). W zakresie ustaleń dotyczących kącików sanitarnych stosuje się bowiem właśnie przepis § 28 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r., który nie wyznacza żadnych konkretnych norm w powyższym zakresie. Nadto, zapewniona była odpowiednia ilość łóżek dla każdego osadzonego, nawet w celach przeludnionych. Oprócz tego cele posiadały właściwy sprzęt kwaterunkowy. Powód przyznał także, iż pościel była wymieniana przez administrację zakładu co dwa tygodnie, podzama i ręczniki – co tydzień, była również zapewniona możliwość prania odzieży osobistej w celi mieszkalnej. Sąd Apelacyjny miał dodatkowo na względzie, iż powód – jak przyznał - mógł korzystać z przewidzianych w placówce penitencjarnej form spędzania wolnego czasu tj. pobytu w świetlicy, spacerów (raz dziennie po godzinie), siłowni (trzy razy w tygodniu po godzinie), zajęć dydaktycznych. Powód nie przebywał zatem przez owe 84 dni nieustannie w zamknięciu w przeludnionej celi. Sam przyznał, że korzystał ze spacerów, siłowni i świetlicy. Miał również szansę podjęcia nauki zawodu, czy nawet pracy, lecz jak zeznał – nie miał na to chęci. Taki wachlarz przeróżnych możliwości wiążących się z opuszczeniem celi, które zostały mu stworzone, sprzeciwiają się uznaniu, iż w tym czasie pobyt powoda w przeludnionej celi stanowił dla niego istotną uciążliwość. Okoliczności te wskazują jednoznacznie, że pomimo mniejszych powierzchni cel P. D. nie mógł – obiektywnie rzecz biorąc - odczuwać w takim czasie znaczącego dyskomfortu związanego z przeludnieniem.

Powód wyjaśnił również, że w Zakładzie Karnym w W. jako katolik brał udział w odbywających się tam mszach świętych. Korzystał również z łaźni raz w tygodniu. Akcentował co prawda, iż w wymienionej jednostce penitencjarnej do cel była doprowadzana tylko zimna woda. W przepisie § 30 ust. 3 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności nie ma jednak mowy o obowiązku zapewnienia skazanemu bieżącej ciepłej wody, a jedynie o zapewnieniu korzystania co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli (por. § 30 ust. 4). Powód w jakiegokolwiek mierze nie wykazał, że jego zastrzeżenia co do stanu higienicznego i wyglądu cel mieszkalnych, czy braku lub ich niewłaściwej wentylacji były uzasadnione. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza również, aby powód w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w W. zgłaszał skargi związane ze stanem przeludnienia czy warunkami bytowymi w celach mieszkalnych.

Dodać również trzeba, że norma z art. 110 § 2 k.k.w. nie ma charakteru bezwzględny. W okresie, gdy nie została w stosunku do powoda spełniona, obowiązywał przepis art. 248 k.k.w., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². Dopuszczalność zastosowywania wyjątkowo tego rodzaju rozwiązania została przewidziana również w aktualnie obowiązujących regulacjach prawnych.

Konkludując stwierdzić należy, iż w opisanych okolicznościach samo stwierdzenie w sprawie osadzenie powoda stosunkowo krótko w celach przeludnionych, choć nie w stopniu rażącym, nie było wystarczające do uznania, że doszło w ten sposób u niego do powstania poczucia krzywdy w takim rozmiarze, aby zachodziły warunki do zasądzenia jakiegokolwiek zadośćuczynienia pieniężnego w myśl art. 448 k.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego obiektywnie warunki pobytu, mimo okresowo jak już zaznaczono przeludnionych cel, w których powód przebywał, nie mogły być tak dokuczliwe, aby miał on poczucie upokorzenia lub cierpienia, a przez to by naruszono jego godność lub intymność. Wobec powyższego, uwzględniając całokształt okoliczności sprawy Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że odbywanie przez P. D. kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w W. przez 84 dni w warunkach przeludnienia celi stanowiło przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności powoda, co powinno skutkować zasądzeniem zadośćuczynienia na jego rzecz.

Na marginesie, odnosząc się do żądania ewentualnego zgłoszonego przez powoda, wskazać należało, iż przepisy kodeksu cywilnego przewidują jedynie roszczenie odszkodowawcze, a nie o zadośćuczynienie, w razie wyrządzenia szkody przez wydanie aktu normatywnego, po stwierdzeniu jego niezgodności z Konstytucją, czy decyzji lub orzeczenia, po stwierdzeniu ich niezgodności z prawem (art. 417¹ § 1 i 2 k.c.). Natomiast powód zaistnienia szkody oraz ewentualnie jej wysokości nie wykazał.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że w całości oddalił powództwo.

Uwzględniwszy również w części zastrzeżenia apelującego w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w wysokości ich połowy wynikających ze złożonego spisu kosztów (k. 149-150), zaś w pozostałej części w oparciu o art. 102 k.p.c. należało odstąpić od obciążania nimi powoda. Rozstrzygając w ten sposób Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że pozwany wygrał sprawę w całości i co do zasady należał się jemu zwrot całości poniesionych w tym celu kosztów procesu, czemu nie sprzeciwia się nawet całkowite zwolnienie przeciwnika od kosztów sądowych (vide: art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Jednocześnie nie sposób było zupełnie pominąć przy orzekaniu złej sytuacji majątkowej powoda oraz specyfiki niniejszej sprawy, w której wykazano fakt przebywania przez niego okresowo w przeludnionej celi, co jednak samoistnie nie czyniło zasadnym wytoczonego przezeń powództwa. Rozważając przedstawione powyżej okoliczności Sąd Apelacyjny przyjął za umotywowane jedynie częściowe obciążenie powoda kosztami procesu strony wygrywającej.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego w zakresie kosztów procesu w stopniu dalej idącym, o czym orzekł na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego należnych pozwanemu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 25 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej radcy prawnemu z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) i art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U. z 2005 r. Nr 169, poz.1417 ze zm.). Sąd Apelacyjny wyjaśnia, iż w niniejszej sprawie w zakresie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym znajdował już zastosowanie § 10 ust. 1 pkt 25 cyt. rozporządzenia, a to stosownie do treści § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 lutego 2012 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2012.149).

SSA A. Sołtyka SSA I. Wiszniewska SSA E. Skotarczak